

## PRAWO BANKOWE



**Agata Książek**  
Radca prawny  
w Kubas Kos Gaertner  
Adwokaci

### Zastaw rejestrowy na udziałach przyszłych.

W praktyce, w sytuacji, gdy bank udziela kredytu na zakup udziałów w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, ten sam bank wymaga często ustanowienia przez kredytobiorcę zabezpieczenia swoich wierzytelności na nabywanych udziałach, które nierzadko jest zabezpieczeniem o charakterze podstawowym.

W większości przypadków umowy, na podstawie których następuje nabycie kredytowanych udziałów, zawierają zastrzeżenie, że udziały przejdą na nabywcę z chwilą zapłaty ceny – podczas gdy środki przeznaczone na zapłatę ceny będą pochodzić z kredytu. W takiej sytuacji ustanowienie na udziałach pewnego zabezpieczenia o charakterze rzeczowym napotyka na przeszkodę w postaci braku uprawnienia kredytobiorcy do rozporządzenia przedmiotem zabezpieczenia.

W takiej sytuacji, w przypadku, gdy bank wymaga ustanowienia relatywnie pewnego zabezpieczenia zanim dojdzie do wypłaty kredytu, rozwiązaniem wartym rozważenia jest zastaw rejestrowy na udziałach przyszłych, ustanowiony w myśl przepisu art. 7 ust. 3 ustawy z dnia 6 grudnia 1996 roku o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów.

Zgodnie z tym przepisem zastaw rejestrowy może obejmować także rzeczy lub prawa, które zastawca nabędzie dopiero w przyszłości i w takim przypadku obciążenie tych rzeczy lub praw zastawem rejestrowym staje się skuteczne z chwilą ich nabycia przez zastawcę (oczywiście skutek taki nastąpi, o ile zastaw został wcześniej wpisany do rejestru zastawów).

Powstaje pytanie – a to w związku z wątpliwościami, czy powołany wyżej przepis dotyczy jedynie rzeczy / praw przyszłych sensu stricte, czy też takich, które co prawda już istnieją, ale jeszcze nie w majątku zastawcy - czy na podstawie powołanego przepisu możliwe jest ustanowienie zastawu na przyszłych udziałach w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością. Mimo pewnych wątpliwości, jakie mogą się pojawić w tym zakresie, należy stwierdzić, że również rzeczy (w tym udziały), które mają charakter przyszły jedynie z punktu widzenia majątku zastawcy, do którego jeszcze nie weszły, mogą zostać obciążone zastawem rejestrowym.

Pewnych trudności może nastręczać próba sklasyfikowania takiego przedmiotu zastawu. Jak się wydaje taki przedmiot zastawu powinien zostać opisany nie jako udziały (istniejące) w spółce z o. o., ponieważ taki wpis nie wskazywałby na to, że zostały obciążone zastawem udziały, które w chwili wpisu zastawu należą do innej osoby niż zastawca (a to godziłoby w bezpieczeństwo obrotu), ale jako inny przedmiot zastawu, którego cechy ujawnione w rejestrze wskazywałyby na to, że przedmiotem zastawu są przyszłe prawa (pozycja katalogowa D2 albo H1).